# GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 10.

We Srodę Dnia 3 Lutego 1808

*Z Wiednia d. 27. Stycznia.*

Stany Xięstwa Styryyskiego wysłały deputacyą dla złożenia J. C. K. Mci nayypokornieyszych życzeń z powodu zaślubin. D. 23 Stycznia o godzinie 11 przed południem przyiechała taż w dwoch paradnych parokonnych powozach, w towarzystwie szambelanow i taynych radcow do zamku, a wprowadzona była z takiemi samemi obrzędami iak deputacya Węgierska. Wszystkie apartamenta były iak w ten czas gwardyą osadzone. Landeshauptman, Hrabia Attems, miał w imieniu stanow mowę do Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość, na którą raczyli łaskawie odpowiedzieć, i potem deputacyą pożegnać. O godzinie 12 raczył J. C. K. Mość odebrać przysięgę wierności od mianowanych d. 11 t. m. po prowincyach 7 taynych radcow. Temi byli: Jan Fryderyk Xżę Biskup Seggauski, z domu Hrabia Waldstein i Wirtemberg; Jan Somogyi de Medgyen, stanu i konferencyyny radca; Jędrzey Semsey; Ferdynand Baron Ulm-Erbach, prezes sądow szlacheckich w Karentyi; Ordynat Zamoyski z Galicyi; Jozef Hrabia Ossoliński; Jozef Hrabia Breuner; Jozef Hrabia Vetterani, i Antoni Hrabia Lanckoroński.

W niedzielę d. 24 Stycznia znaydowali się Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość z Arcy Xżętami w zamkowym kościele na nabożeństwie. Po nabożeństwie raczył J. C. K. Mość udać się do nowey sali, dla przyięcia w uroczystem sposobie mianowanych, z powodu zaślubin kawalerow Krol. Węgierskiego orderu S. Szczepana, z takiemi samemi obrzędami, iakie d. 17 t. m. zachowane były w przyięciu kawalerow złotego Runa. Gdy kandydaci wprowadzeni zostali przez dziekana za wystąpieniem herolda orderu do sali, nastąpiło ich pasowanie na rycerzow, wykonanie przysięgi i przyozdobienie znakami orderu. W rożnych apartamentach, przez które orszak przechodził, stały dwiema rzędami uszykowane gwardye w paradnych mundurach. Wszystkim przystoynie ubranym osobom wolno było przypatrywać się orszakowi, trybuny zaś w sali zachowane tylko były dla szlachty, iey familiy i honoraryuszow.

We wtorek d. 26 Stycznia w wieczor był u dworu bal, ale bez gali.

Król Jmć Hollenderski, Ludwik Napoleon, przysłał do tuteyszego Nayiaśnieyszego C. K. dworu w zaszczycie nadzwyczaynego posła i pełnomocnego ministra swoiego Jenerała porucznika van Hoogendorpa.

J. C. K. Mość raczył Jana Hrabiego Węgierskiego na Monteblatte mianować przyłaskawiey C. K. aktualnym swoim szambelanem.

Pawła Aygera, kapitana w 4tym regimencie artyleryi barona Unterberga, raczył J. C K. Mość przez nayłaskawszy wzgląd na iego istotne zasługi tak przez okazaną odwagę, chwalebne zaświadczenia iego pilności, iako też długą służbę i przywiązanie do Monarchy i oyczyzny, wynieść z całem potomstwem obudwey płci do stanu szlachectwa.

W przeciągu przeszłego szkolnego roku wydoktorowanych zostało w tuteyszey szkole główney 26 uczniow na doktorow medycyny.

Hrabina Deym, właścicielka C. K. uprzywileiowaney galeryi kunsztu pod czerwoną wieżą, przeznaczyła dochod z wniyścia d. 15 Listopada roku przeszłego dla nieszczęśliwych pogorzelcow miasta Heiligenstadt. Sędzia Mosböck z Heiligenstadt i właściciel łazienek, Steindl, trudnili się odbieraniem pieniędzy. Zebrano za bilety 726 zł. ryń. 23 kr. która kwota podzielona nazaiutrz została pomiędzy nieszczęśliwych Heiligenstadtanow, a łzy wdzięczności były naypięknieyszą nadgrodą za ten czyn dobroczynności.

*Z Gibraltaru d. 5. Grudnia.*

D. 25 Listopada zawinął tu Jenerał Moore z 15 przewozowemi statkami po 35 dniowey żegludze z Sycylii, na których znaydowało się 9000 woyska. Jenerał Moore miał w tych dniach naradzenie z Admirałem Sidney Smith na wysokości Tagu.

Do Kadyxu weszły Francuzkie woyska; lecz nie wiadomo, czyli tam pozostaną lub udadzą się przeciw Gibraltarowi.

*Z Paryża d. 10. Stycznia.*

Dzienniki nasze mowią ciągle z niejakiem podobieństwem do prawdy, że woysko Francuzkie z Rossyyskiem w liczbie 60,000 ludzi przedsięweźmie zdobycie posiadłości Angielskich w wschodnich Indyach. Woysko to dodaią, zgromadzić się musi w Astrachanie nad morzem Kaspiyskim, gdzie Wołga do niego wpada. Drogę tę, która z Warszawy wynosi 230 mil Niemieckich, odbydź Francuzkie woyska mogą w trzeciey części Wołgą. Z Astrachanu zapłynie połączone woysko wraz z artyleryą, ammunicyą, &c. morzem Kaspiyskim za 10 lub 12 dni do nayblizszego miasta Perskiego Astrabat. Z tego zaś miasta uda się prosto przez kray Perski do wschodnich Indyy. Podroż ta nie potrwa iak 7 do 8 tygodni. Król Perski dostarczy woysku wszystkich potrzeb i dołączy do niego 30 do 40,000 woyska swoiego. Naydaley w 5 miesiącach staną połączone woyska w Indyach, wyprą Anglikow z złotych kopalni i zrobią niezmierną zdobycz.

Przez wyrok Cesarski dyecezye Parmy i Placencyi przyłączone zostały do kościoła Francuzkiego, a zatem zawarty z stolicą S. konkordat dla Francyi rozciągniony także został do obu tych prowincyy.

Co publiczne pisma o zawrzeć się maiącym dla katolickich Niemiec konkordacie mowią, iest tylko domysłem lub życzeniem.

Wydany został rozkaz, aby Królowey Etrurskiey przeieżdzaiącey przez Francyą do Hiszpanii, czynione były przynależne honory.

Gdy woyska Francuzkie weszły do Portugalii, zapytał się dowodzca nadgraniczney

twierdzy pierwszego ministra Portugalskiego czy mi Francuzow iako przyiacioł lub nieprzyiacioł przyiąć Ostatni dał mu następuiącą krótką odpowiedź: "Jako przyiacioł nie mogę ich uważać, a iako nieprzyiacioł nie iestem w stanie pobić. Mam honor bydź &c.,,

Cesarz udał się we środę w towarzystwie Cesarzowey, W. Xcia Bergskiego i Xcia Neufszatelskiego do sali muzeum, gdzie złożone zostały posągi i obrazy w ostatniey kampanii zdobyte.

List prywatny z Lizbony pod d. 18 Grudnia donosi co następuie:

" W niedzielę d. 13 t. m. o godzinie 5 w wieczor zaczął się lud kupić na dwoch wielkich rynkach i obawiano się zaburzenia: Wystąpiły zaraz woyska Francuzkie i Portugalskie. Woyska rozstawione po mieście przymuszone były dać w kilku mieyscach ognia, i zostawały pod bronią 48 godzin, poniewaź lud chciał dopuścić się zdrożności. Zaprowadzono do więzienia 38 hersztow. Jenerał dowodzący przedsięwziął surowe środki przeciw tym, którzy schwytanemi zostaną z bronią w ręku.,,

Wczoray rano polował J. C. K. Mość około Malmaisonu, potem powrocił do miasta.

Królewicz Pruski Wilhelm, brat Króla Jmci Pruskiego, przyiechał do Paryża. Onegday miał prywatną audyencyą u Cesarza i rozmawiał długo z J. C. K. Mcią:

Z Baiony piszą pod d. 2 Stycznia, że tam przybył Margrabia Castelfranco, ambassador Króla Jmci Hiszpańskiego przy Cesarzu Austryackim, iadąc do Madrytu, dla obięcia iak mowią dowodztwa nad iedną dywizyą woyska Hiszpańskiego: Poseł Marokański przybył tamże, iadąc do Madrytu.

Z Bordeaux donoszą, iż z Ameryki odebrano tam ważną wiadomość, że kongres wydał wyrok, mocą którego wszelkie związki handlowe między Ameryką i Angliią ustaią od 25 Grudnia. Moc zawieszenia tego wyroku odięta została prezydentowi. Taż sama wiadomość przywieziona została do Orientu przez przybyły z Nowegoiorku okręt. Angliia nie mogła się z strony Ameryki spodziewać okropnieyszego ciosu, iak zakazu wprowadzania do Amerykańskiey towarow, który kongres znaczną większością uchwalił.

Z Martyniki donoszą, iż wicher poczynił w Wrześniu na Gwadelupie wielkie szkody. Fregata Angielska krążyła w tymże czasie przed portem S. Piotra i schwyciła wiele okrętow, między innemi Amerykańskie i Duńskie.

Onegday ogłoszony został wyrok kommissyi woyskowey, która skazała na śmierć Armanda Wiktora Lechevallier, bywszego herszta Szuanow, który otrzymał był przebaczenie, za popełnione na drodze do Kaen w roku 1807 rozboie na czele zgrai łotrow:

*Dnia 11. Stycznia.*

J. C. K. Mość zaszczycił onegday obecnością swoią teatr Francuzki, na którym grana była trajedya *Rhadamist i Zenobia.* J. C. K. Mość powitany był nayżywszemi oklaskami.

Króla Westfalskiego mianował J. C. K. Mość wielkim urzędnikiem żelazney korony; kommander mi: P. Champagny, ministra zagranicznych związkow; Diuroka, marszałka pałacu; Lavalette, radcę stanu; a kawalerami: Marszałkow Davoust, Ney, Moncey, Soulta i Mortiera; Jenerałow dywizyi Cafarelli, Oudinota, Baraguay-d'Hilliers, Charpentier, Sebastiani, Savary, Lauriston, Menou, Suchet, Rappa, &c. Ministrow stanu Lacuée i Defermont; Senatorow Monge, Bertholet;

d'Arenberg, Vaubois i Beauharnois; Radcow ſtanu Bigo-Preameneu, Treilharda, Frochet, &c.

W Auch i Tours, rownie iak w innych znacznieyszych miaſtach departamentow południowey Francyi potworzono honorowe ſtraże konne, dla czynienia służby przy Nayiaśnieyszym Cesarzu Jmci, gdy odwiedzi te okolice.

Królowa Jmć Etruska wyiechała z młodym Królem d. 1 Stycznia z Turynu, gdzie zabawiła 6 dni, w dalszą podroż do Hiszpanii.

*Dokończenie opisu Portugalii.*

"Dzikie wino rośnie w niektorych okolicach Tras-os-Montes, w prowincyi zimney i suchey. W lasach, które otaczaią gory Nawalheira i Azinhal, postrzedz można winne drzewka maiące pół ſtopy grubości, a gałęzie ich pną ſię po drzewach na 50 ſtop wysokich.

"Przebywszy rzekę Duro wchodzi ſię do prowincyi Beyra. Położenie tey prowincyi podobne ieſt do Tras-os-Montes; małe skały wspieraią wysokie góry. Góra Eſtrel wznoſi ſię 7000 ſtop nad płaszczyznę morza; na tey gorze znayduie ſię skład sniegu dla przedaiących lody w Lizbonie. Wierzchołki tych gór bardzo są niebezpieczne dla smiałych wędrownikow, którzy ie chcą zwiedzieć, słowem są to Alpy Portugalskie. Płaszczyzny góry Estrel wydaią obficie owoce ſtrefy północney, które rownie są lubione w Portugalii, iak pomarańcze w północnych okolicach. Nadbrzeża morskie Beyry są rowninami urodzaynemi, ale bagniste i nie zdrowe. W środku tey prowincyi rzeka Mondego pławi te rozkoszne doliny, gdzie wznoſi ſię Coimbra wśród winnic i pol zaſianych kukurucą, doliny uniesmiertelnione przez miłoſtki Inesa.

"Wchodząc do prowincyi Eſtramadury, poſtrzegać ſię daie wpływ cieplejszego klimatu i ziemię mniey podnieſioną. Wzgorki Cintra wyſtawiaią rozkoszne krzewy, gdzie pomarańcze, cytryny wraz z kasztanami rosną, i naypięknieysze rosliny okrywaią tu skały; z wysokości ich rozchodzi ſię zapach rozlicznych zioł, gdy tym czasem gorują nad urodzaynemi roslinami daktylowe drzewa, oddzielone rzędami aloesu.

"Przysłowie Portugalskie nieſie: że ten który nie widział Lizbony nic nie wiedział pięknego; przysłowie to nie zasadza ſię na wyniosłości narodowey, ale na rzeczywistości. Zadne miaſto nie wyſtawia pięknieyszego widoku; żadne nie łączy tyle przyiemności piękney rzeki okrytey okrętami i położenia amfiteatralnego nad brzegami urodzaynemi i dobrze uprawnemi. Potrzeba udać ſię na drugi koniec Europy, aby widzieć nad brzegami Bosforu podobnie zachwycaiący widok. Lizbona z swemi przedmieściami liczy, podług Portugalczykow, 300,000 mieszkańcow; z tych rachuią 60,000 w Porto, a 10 do 12,000 w Braga, Coimbra, Elvas, Ewora i Setubal. Lizbona zawiera w sobie 10tą część ludności całey Portugalii, którą podaią do 3 mill. mieszkańcow. Rzeka Tagus sławna była w ſtarożytności z złotego piasku, który podług Fario-y-Sonsa, miał ſię w wszyſtkich Portugalskich rzekach znaydować. Nieurodzayne okolice wielkiey prowincyi Alenteja nie powinny zrażać wędrownika; znayduią ſię tam także niektóre doliny urodzayne; owce maią tam wyborną paszę, i krzewia, laury i mirty zdobią przyiemnie niektóre wzgórki. Prowincya ta zawiera w sobie wielką ciekawość naturalną, która uszła baczności nietylko geologow, którym wolno wszyſtkiego nie wiedzieć, ale nawet jeografow,

iak Bisching i wędrownikow, iak Link. Chcę mowić o kaskadzie Gwadyany, nazywaney w kraiu *skokiem wilka*. Wielka ta rzeka ściśniona dwiema górami spada z nadzwyczayną szybkością blisko milę; napotyka skałę, która prawie iey bieg przerywa; przechodzi przez kanał, który nie ma tylko 4 ſtopy szerokości: cały zbior tey wody spada gwałtownie z wysokości 50 ſtop, i płynie ieszcze dwie mile z szybkością, która nie dozwala po niey żeglugi. Woda kręcąc ſię wydrążyła w skale wiele rozmaitych zakrętow. Kaskada ta nigdy nie była opisana, ani odrysowana.

" Jedna Algarbia z prowincyy Portugalskich pozoſtaie nam ieszcze do przebieżenia. W gorącey tey okolicy drzewa cytrynowe i pomarańczowe zdobią nawet boki gór; pielęgnowanie fig bogaci mieszkańcow doliny; w morzu łowią sardele i inne ryby. Algarbiyczykowie są naylepszemi w Portugalii marynarzami.

" Do tego opisu prowincyy Portugalskich w Europie dodać potrzeba niektóre ogólne uwagi. Ziemia Portugalska nie ieſt nadzwyczayney urodzayności; sama natura położyła puſtynie obok roskosznych ogrodow. Portugalczykow nie należy obwiniać o prożniactwo i opieszałość, brakuie im tylko dobrych sposobow gospodarowania. Według P. Linka Portugaliia wydaie tyle zboża, ile go potrzebuie, tymczasem publiczne mniemanie przeciwi ſię temu twierdzeniu. Załuią niektórzy pisarze, iż nie ma w Portugalii lekkich koni, które dawni poeci nazywali dziećmi Zefira; lecz Portugalczykowie odpowiadaią, iż muły i osły, które natura temu dała kraiowi, bardzo są użyteczne.

" Oto ieſt zwyczayny coroczny z Portugalii wywoz:

Wina 58,000 pip, w wartości 9,400,000 krusadow.

Wełny 1,000,000 funtow, naywięcey z prowincyi Alenteio.

Owocow świeżych, iako to cytryn, pomarańczy, &c. 80 ſtatkow.

Owocow suszonych, iako to fig, migdałow, rodzynkow, &c. 15 ſtatkow.

Soli 100,000 mojes czyli beczek.

Oliwy 700 pip, z którey 500 idzie do Brazylii.

Wywoz ten z Europeyskich poſiadłości ieſt w porównaniu potrzeb kraiu bardzo małym. Różne narody sprzedaią Portugalczykom:

Angliia: materye wełniane, bawełniane, pończochy iedwabne, galanterye, narzędzia metalowe, węgle kamienne, cynę, &c. &c.

Irlandya: masło, mięso solone.

Francya: płotna Bretanii 60,000 sztuk; płotna przednie, batyſt, materye wełniane, fuzye, skóry wołowe i cielęce; towary rożne, galanterye, zegarki i sukna od oſtatniego pokoiu.

Hollandya: zboże, syr, &c.

Niemcy północne: zboże, 5 do 600,000 sztuk płótna, narzędzia żelazne, &c. &c.

Daniia: zboże i drzewo do budowy.

Szwecya i Pomeraniia Szwedzka: zboże, żelazo, ſtal, miedź i żywicę.

Roſſya: zboże, konopie, len, płótno na żagle, liny, drzewo okrętowe, żywicę, łoy, futra, &c. &c.

Gdańsk: zboże, konopie i klepki.

Hiszpaniia: żelazo Biskaiskie, i wiele innych artykułow.

Dodać tu potrzeba, iż wiele z tych ar-

tykułow wychodzi znowu do osad, a mianowicie do Brazylii. „

*Z Kassel d. 3 Stycznia.*

D. 1 Stycznia o godzinie 10 z rana (wyraża Monitor Westfalski) wzniosło się wspaniale na niebie słońce, dla uświetnienia uroczystości hołdu, złożonego przez deputowanych królestwa Westfalskiego swoiemu Królowi.

O godzinie 11 reprezentanci w liczbie 273 zebrali się w sali zgromadzenia. Widziano siedzących bez rożnicy na iednych ławach: mężow, ktorych imiona od dawna są znane, uczonych, zaszczyt naukom przynoszących; przemyślnych kupcow, pracowitych wieśniakow i posłow z Harzu, potomkow dawnych Wandalow, zachowuiących dotąd prostotę obyczaiow i nawet ubior swych oycow.

Mieysca prozne zaięła liczna publiczność, która zbiegała się zewsząd dla dzielenia uroczystości i powtorzenia w sercu przysięgi, którą reprezentanci wykonać mieli. Sala ozdobiona była gustownie. Kolory narodowe Westfalskiego i herby królestwa zdobiły okazały tron Króla. Loża dla Królowey znaydowała się naprzeciwko tronu. W głębi tronu wznosiło się popiersie Cesarza Napoleona ozdobione laurami. Godło to wieczney chwały i wielkości wzbudzało w reprezentantach poszanowanie i dodawało świetności obrządkowi, na który się zgromadzili.

O godzinie w poł do 12tey huk dział doniosł o zbliżeniu się Królowey. Przyymowana była stosownie do ogłoszonego przepisu (który dawniey w gazecie naszey umieściliśmy.) Towarzyszyła iey Hrabina Truchses, W. ochmistrzyni z damami pałacu. Za ukazaniem się Królowey powszechny dał się słyszeć okrzyk: " Niech żyie. „

W kwadrans potem bicie z dział doniosło o zbliżeniu się Monarchy, którego przyięto także stosownie do przepisu. Poprzedzali go WW. urzędnicy państwa i dworu. Za nim szli ministrowie. Gdy usiadł na tronie, wszyscy zaięli przeznaczone dla siebie mieysca; a W. podkomorzy zastępuiący obowiązki W. mistrza obrzędow, odebrawszy od Króla rozkazy, przeniosł ie ministrowi sprawiedliwość i spraw wewnętrznych. Ten wyszedłszy na środek sali, miał mowę w tey osnowie:

"Nayiaśnieyszy Panie! Widzisz otaczaiących Twoy tron reprezentantow kraiow i prowincyy, składaiących Twe królestwo. Rok nowy nie mogł się rozpocząć pod wróżbą szczęśliwszą! Poważny ten obrządek nadaie publiczną i uroczystą sankcyą umowie między Monarchą i poddanemi. Z wszystkich Twych kraiow pospieszyli tu obywatele wszystkich klass dla złożenia W. K. Mci hołdu. Wszyscy radziby byli przybydź; wszyscy zazdroszczą tym, co maią szczęście znaydowania się na tem mieyscu. Nayiaśnieyszy Panie! stanąwszy przed Tobą wraz z kolegami memi na tey ziemi, winni iesteśmy złożyć świadectwo naychlubnieysze o ludach, nad któremi panować zaczynasz. Tysiąc kroć nie słyszeliśmy mieszkańcow tego kraiu mowiących, że dla Króla, którego im nadało zwycięztwo Wielkiego Napoleona i Niebo, rowną zachowaią wierność, iaką zawsze dla swych Monarchow okazywali. Uznaią, iako waleczni i sprawiedliwi sędziowie kunsztu, że trofea W. K. Mci w Szląsku, uczyniły Cię godnym strzedz brzegow Elby, dla ostatecznego zabezpieczenia brzegow Renu, i stanąć w pierwszey linii owey ligi państw, maiącey zapewnić prawa tylu mocarstw, bezpieczeństwo tylu ludow i pokoy stałego lądu — O-

świeceni doświadczeniem i umieiętnością prawa publicznego, wiůszuią sobie, że rozmaite prowincye, które tak często przemieniały panow, iednem teraz prawem rządzić się będą. W kodexie Napoleona uważaią dar naypięknieyszy, naypewnieyszą rękoymii własności, naylepszą skazowkę swych umow. — Z wdzięcznością uwielbiać wnet będą Monarchę, łączącego z powabami młodości doyrzałość doświadczenia, nabytą w szkole naydoskonalszego Wodza i naywiększego Prawodawcy. Nayiaśnieyszy Panie! poki tylko tak iak Napoleon rządzić będziesz, poty Nayiaśnieysza Twoia Towarzyska, pochodząca z krwi od dawna tu poważaney i kochaney, dzielić będzie z Tobą panowanie nad sercami. W dzięki iey, a Twoie cnoty będą ozdobą tronu, i potomstwo wasze przeniesie z pokolenia do pokolenia imiona, które odtąd od pierwszego Króla Westfalii i pierwszego Cesarza Francuzow są nierozłączne. — Te są, Nayiaśnieyszy Panie, życzenia i nadzieie reprezentantow ludu, których będę miał honor przedstawić W. K. Mci i których słabym, lecz wiernym w tey chwili iestem tłomaczem. Upraszam W. K. Mci, ażebyś ich przypuścił do przysięgi posłuszeństwa rozkazom Twoim i wierności konstytucyi. „

Po tey mowie, sprawuiący urząd W. mistrza obrzędow, zbliżył się znowu do tronu po rozkazy, przeniosł ie ministrowi, i nastąpiło wykonanie w porządku przepisanym przysięgi, w tych wyrazach;

"Przysięgamy za siebie i kray, który reprezentuiemy, posłuszeństwo Królowi i wierność konstytucyi. „

Nayiaśnieyszy Król zabrawszy potem głos mowił:

" Mci Panowie deputowani prowincyy królestwa mego! Pierwszem życzeniem mo im było przy wstąpieniu na tron widzieć się od poddanych moich otoczonym. — Wielkim iest to dzieło, którego wykonanie iest mi polecone i całe Niemcy zwracaią uwagę na pierwsze kroki nasze. Podzielone między wielu rządcow, rządzone według mnogich i zgmatowanych praw i przy systemacie lennym, które tam poddaństwo, owdzie tworzyły przesądy, kraie te nie mogły doyśdź do tego stopnia zakwitnienia iak inne kraie Europy. Przyszła nakoniec chwila, w którey stanąć mogą w ich rzędzie. — Podporą szczęścia każdego państwa iest uroczysta umowa, zakreślaiąca prawa, oznaczaiąca obowiązki i utwierdzaiąca między Rządcą i poddanemi stosunki, przez które pierwszy, chociaż obdarzony z upełną władzą czynienia dobrze, żadnego nie ma interessu złe działania — Po tych znamionach poznacie konstytucyą, którey teraz wierność zaprzysięgliście; w niey nauczycie się poznawać rozum Wielkiego Gieniuszu, który ią podyktował. — Przyiąłem obowiązek przyprowadzenia do skutku tey konstytucyi i dopełnię go w całey rozciągłości. — Od dnia, w którym na tron wstąpiłem, wielki sobie wzor obrałem i postanowiłem dwa osiągnąć cele: miłość poddanych i szacunek potomności; aby tego dopiąć, żadna ofiara nie będzie mi zbyt drogą, żadne usiłowanie zbyt wielkim. — Roztropna polityka łączyła państwo moie z Francyą aż do połowy ostatniego wieku; związki łączące mnie teraz z tem wielkim mocarstwem zwracaią systemat, którego Niemcy północne pragnęły zawsze. Ciągle temu systematowi wiernym będą i połączę tym sposobem naydroższe me uczucia z nayświętszemi moiemi powinnościami. — Z strony W Panow spodziewam się tegoż samego i na tem polegam. Niewątpię wcale, iż dla nowego porządku rzeczy, tyle dobrodzieystw przyno-

szącego, poświęcicie niektóre niezgodne z niemi korzyści. Przywileie, wyłączone swobody, osobiste poddaństwo przeciwią się duchowi wieku naszego. Westfalia musi nakoniec otrzymać obywatelów, i tu, iak w innych kraiach, musi także człowiek w swym współczłowieku sam siebie poznawać i szanować.— Sposób myślenia, iaki mi iuż okazaliście, iest dla mnie zakładem, że w dopełnieniu życzeń moich dla dobra wszystkich moich poddanych, żadney nie doznam sprzeczności. Muszę iednak WPanom dać do poznania, że na drodze do tego celu żadne mnie nie wstrzymaią przeszkody, i nigdy mnie nikt nie zobaczy kładącego na szali obok dobra moich poddanych, prywatne iakowe zyski.— Wychowany w polu w śród burz politycznych, miałem, choć młody, porę poznania, że równość przed ustawą, męstwo i wierność stanowią prawdziwą potęgę narodu i godność iego zatwierdzaią. Dwie te cnoty właściwe są WPanom w wysokim stopniu i w nich pierwszą moią nadzieię pokładam.„

Mowa Królewska wzbudziła nayżywsze uczucia ukontentowania. Król udał się potem na powrot do zamku w tym samym porządku, w iakim przybył. Przechodząc przez salą mogł postrzedz głębokie wrażenie miłości i uszanowania, iakie w poddanych swych wzbudził. Królowa udała się za Królem wśród okrzyków radosnych. I tak zakończyła się ta uroczystość, którey wybor dnia, wiek Króla, sława iego iuż wielka, imie, które nosi, świetna przyszłość, tyle nadziei i tyle iuż rzeczywistości tak wiele przydały ozdoby i blasku, że dokładne iey opisanie iest prawie niepodobne.

*Z Monachium d. 14. Stycznia.*

Wczoray w wieczor powrocili Nayiaśnieysi Królestwo Jchmość z Następcą tronu i Królewną Karoliną w dobrem zdrowiu z podroży sweiey do Włoch do tuteyszey stolicy.

*Z Bononii d. 5. Stycznia.*

Z królestwa Neapolitańskiego, gdzie wielkie znayduią się zapasy oliwy, idą teraz znaczne iey transporty do Ankony, a stamtąd prowadzone są częścią na barkach, częścią lądem do Wenecyi i Tryestu. Do tych dwoch mieysc nadchodzą nawet z północy kommissa na oliwę, ponieważ dla przerwaney żeglugi i tam iey brakuie.

*Z Medyolanu d. 5. Stycznia.*

W nocy z 2 na 3ci tego miesiąca podpisany został handlowy traktat przez naszego ministra skarbowego i Bawarskiego Ministra stanu, Barona Montgelas, dla królestw Włoskiego i Bawarskiego. Osnowa iego ieszcze nie wiadoma, ale ma bydź dla obu państw korzystny. Posłany do Paryża został po zatwierdzenie do Cesarza Napoleona i Króla. D. 3 z rana wyiechał ztąd Minister Baron Montgelas na powrot do Monachium.

Względem nastąpionego w Barbaryi trzęsienia ziemi, nie mamy dalszych doniesień, ponieważ żegluga do Włoch iest przerwana.

Wszystkie nowe odmiany polityczne, które Cesarz przed wyiazdem swoim z Włoch miał poczynić, są zmyślone. Wydane w Wenecyi, Medyolanie i Turynie rozporządzenia są wiadome, a reszta co mowią iest tylko domysłem.

*Z Szczecina d. 16. Stycznia.*

Berło, iabłko i Marszałkowska laska Karola XIIgo, które się w Stralsundzie znaydowały, są, iak mowią, do Paryża odesłane.

Względem zatrzymanych tu przez Francuskie urzędy Szwedzkich towarow posłana została sztafeta do Paryża.

# DODATEK

## DO № 10

# GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę Dnia 3 Lutego 1808

*Z Wielkonocy d. 22 Stycznia.*

Przyprowadzono tu zwłoki zeszłey JW. Ewy Karoliny z Zeleńskich H... Grabowskiey, przy zgromadzeniu krewnych, przyiacioł i sług, które do czasu pogrzebu w grobie Witeliuszow Zeleńskich, poprzednikow zmarłey, złożone zostały. Smutną tę wieść dzwony licznych kościołow ogłaszaiąc pomnożyły bardziey łzy i żale. Należałoby uczynić obszerny, sprawiedliwy, a tem samem i świetny opis szczególnieyszych zmarłey darow, iakiemi ią obdarzaiąc natura ukazała swą dziwiącą, a nie powszechnie rozrzutną siłę; lecz znane będące Publiczności tuteyszey i za granicą z stałości, przyiaźni, dobroczynności i mnogich innych przymiotow, wstrzymuie pioro często zbocanie wysilaiące się. — Opuścić tego nie można, iż ... tey rzadkiey osoby był ... tylko, bo mężność ... ley duszy uprzątaiąc tę kliwą w słabych umysłach zamieszkałą boiaźń śmierci, usposobiła do przyięcia z spokoyną cierpliwością tego nieuniknionego ... wyroku, który ią zaszedł w biegu lat życia 66. Przez wczesne ... rozporządzenie ręką własną maiątku, ... hoyne szpitalow, ubogich, sług ... uwięcznyła się pamięcią ozdobną i trwałą.

*Z Londynu d. 2. Stycznia.*

*( Przez Paryż. )*

Jenerał Moore przybył d. 29 Grudnia na okręcie Eurialus z przewozową flotą, na którey znaydowało się 9 do 10,000 woyska z Sycylii do Portsmutu. Podroż z Gibraltaru odprawił w 13 dni.

Hrabia Mier przybył na statku pod banderą pokoiową z Kale do Dowru, a ztamtąd do Londynu. Przywiozł on do Austryackiego posła, Xcia Starhemberga listy. Ostatni miał wczoray długie naradzenie z Ministrem Canning.

Fregata Anson zatopiła się z wszystkim ludem przy Plimut.

Liczbę weszłego dotąd i przechodzącego przez Hiszpanią Francuzkiego woyska podaią do 25,000 ludzi.

Mowią, że Lord Melwill będzie pierwszym ministrem skarbu mianowany.

Sześć regimentow powracaiących z Jenerałem Murray z Montevideo, maią do Korku wysiąść.

Kanclerz skarbowy, P. Percewal, wezwał przez przez okólnik członki niższey izby, aby znaydowały się d. 21 Stycznia w Londynie przy zagaieniu posiedzeń parlamen-

tu, poniewaž ważne przedmioty będą pod rozwagę parlamentu podane.

Amerykańskie dzienniki odebraliśmy do 26 Listopada, które ieden tylko następuiący ważny artykuł w sobie zawieraią:

" P. Lyon w izbie reprezentantow wniosł, aby wszelki maiątek poddanych Angielskich u Amerykanow był zatrzymany i nastąpił zakaz wypłacania im należytości. „

Doniesienia z St. Domingo potwierdzaią, że Petion odniosł korzyści nad Chrystofem, i dodaią, że wielkie iest podobieństwo, iż kłótnia zakończy się na stronę pierwszego. Z Port au Prince piszą pod d. 6 Października co następnie:

Przed kilku dniami woysko Petiona stoczyło krwawą walkę przy St. Marc z woyskiem swego przeciwnika Chrystofa, które przymusiło cofnąć się z znaczną stratą i w naywiększym nieładzie. Pomiędzy zabitemi liczą dwoch naczelnikow. Dowodzca Lamaire trzyma ieszcze miasto la Paix, które leży w środku kantonow zostaiących pod panowaniem Chrystofa. Domyślaią się, że miasto St. Marc, chociaż dobrze obwarowane, dostanie się wkrotce w ręce Petiona.

*Z Frankfortu d. 13. Stycznia.*

Ogłoszone tu zostało rozporządzenie względem żydow, które Xzę Jmć Prymas wydał. Składa się z pięciu tytułow. Pierwszy mowi o religii, nadaiąc żydom w mieście naszem wolność wyznania swey religii i zachowanie wszystkich zwyczaiow, byle te nie przeciwiły się kraiowem ustawom; drugi stanowi względem szkół i nauki; trzeci względem stosunkow pomiędzy Zydami; czwarty względem ich mieszkań, przemysłu i handlu; piąty względem obchodzenia się żydow z Chrześcianami i tych z żydami.

*Z Oporto d. 1. Grudnia.*

Port nasz, który dawniey był często od Angielskich okrętow odwiedzany, iest teraz przez dwie Angielskie fregaty zamknięty. Weszłe tu Francuzkie woyska osadziły nadbrzeżne batterye i twierdzę: wszelka kommunikacya z Anglikami iest pod surową karą zakazana. Nim tu weszli Francuzi wywieźli Anglicy wszystkie ztąd wina, iednak dla braku czasu zostawili przeszło za 100,000 kruzadow swych towarow, których tu mieli wielkie składy.

CENA ZBOŻ.

*Na targu w Krakowie d. 1 Lutego 1808*

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Korzec Pszenicy | zł. pol. | 50 | do | 56 |
| — Zyta | | 44 | — | 48. |
| — Jęczmienia | | 36 | — | 40 |
| — Owsa | | 19 | — | 22. |
| — Grochu | | 48 | — | 56. |
| — Kaszy iaglaney | | 84 | — | 88 |

*W Wiedniu d. 23. Stycznia.*

Mece wynosząca pół korca naszego:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| — Pszenicy | zł. pol. | 24 | do | 30 |
| — Zyta | | 16 | — | 19 |
| — Jęczmienia | | 16 | — | 18 |
| — Owsa | | 13 | — | 15. |

## DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Kaźmierza dolnego ninieyszem do powszechney udziela wiadomości, iż dom z placem pod Nrm. 315 na przedmieściu Gdańsku tu w Kaźmierzu dolnym położony Jozefa Kolasińskiego prawem przek[illegible] własny 445 zł. ryń. według aktu detaxacyi przez każdego przeyźrzeć się mogącego oszacowany, na satysfakcyą Żyda Wulfa Israelowicza Wohlmana, czyli iemu należącey się summy 23 czer. zł. naywięcey daiącemu, wyiąwszy iednak Zydow iako naywyższym dekretem od nabywania Katolickich domow wyłączonych, przez publiczną licytacyą tu w kancellaryi Magistratualney odprawiać się maiącą przedany zostanie, do którey to licytacyi [illegible] termina, to iest 22 Lutego, 22 Marca i 22

Kwietnia roku bieżącego każdy na godzinę 9tą z rana, z tym dodatkiem naznacza się, iż gdyby ani na pierwszym, ani na drugim wyżey oszacowania dom ten z placem przedany nie został, tedy na trzecim terminie nawet niżey ceny szacunkowey przedany będzie pod temi przecię warunkami:

1) Iż każdy do licytacyi przystępuiący 10tą część ceny szacunkowey kommissyi licytacyyney złożyć, a zaś

2) Naywięcey daiący w 14 dniach resztę ofiarowaney od siebie kwoty do depozytu sądowego tym pewniey złożyć powinien, iż że inaczey nie tylko swoie Vadium utraci, ale nawet na iego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wyznaczona będzie, na którey to coby do ofiarowaney przez niego kwoty niedostawało on ze swego dołożyć będzie obowiązany. — Niniejszym także wzywaią się zarazem wszyscy na tym domie hypotekowani wierzyciele, aby nie czekaiąc osobnego przypozwu z prawami swemi przy licytacyi zgłosili się, inaczey albowiem żaden wzgląd na nich miany nie będzie, lecz wierzycielom przy licytacyi zgłaszaiącym się z summy licytacyyney zadosćuczynienie nastąpi, oni zaś z reszty pozostałey lub inn go maiątku dłużnika zaspokoienia swego szukać będą musieli.

Datt. w Kaźmierzu dolnym dnia 13 Stycznia 1808 roku.

*J. Litwinski Proconsul.*
*Glom Syndyk.*
*Kriegsztein.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta dolnego Kaźmierza.*
*Bełczykowski.*

Caesareo Regium Judicium Nobilium Prov: Lublinense Galiciae Occidentalis omnibus quorum interest notum reddit: post Camerarium Lublinensem Sectionis IIdae Bonaventuram Łuba ab Officio suo amotum, munus Camerarij Lublinensis ejusdem Sectionis II a vacare & Concursum pro hocce munere proscriptum esse, quare omnes, qui tale Camerarij munus adipisci anhelant, & qualitatibus proscriptis provisi sunt, iniunguntur; ut suos supplices Libellos debite adstructos spatio 4 septimanarum hic Forj certo certuis exhibeant, quo secus elapso hoc 4 septimanarum termino petitorum pro hocce munere nulla hic Judicij reflexio habebitur; & talia Supplicantibus sine effectu restituentur. — Caeterum etiam omnes, qui aliquam praetensionem occasione muneris dicti Camerarij Bonaventurae Łuba propter restantes Taxas aut alias ad Judiciale Depositum tradendas privatas pecunias formandam haberent, eas coram hocce C. R. Forum intra unum Annum a die publicationis hujus eo certios insinuent quo secus cautio ejus Camerarij nemini lis ex qua pacificatio obtineri posset, delebitur.

*Jacobus Kulczycki.*
*Dollenberg.*
*Wladich.*

*Ex Consilio C. R. Fori Nobilim Lublinensis Gali. occident.*
*Datum Lublini die 11 Januar. 1808.*
*Klimaszewski.*

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome po niegdyś Maryannie Końskiey pozostałe, iako to: suknie męzkie i białogłowskie, bielizna, pościel, sprzęty drewniane, obrazy i inne sprzęty domowe przez publiczną licytacyą na dniu 11 Lutego 1808 roku o godzinie 9 zrana zacząwszy w domu pod Nm. 166 na Kleparzu stoiącym za gotowe pieniądze przedawane będą. — Zyczący sobie więc kupna na dzień i mieysce przeznaczone maią się stawić.

*Gollmayer.*
*Krzyżanowski.*
*Kozłowski.*

**Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.**
Dnia 4 Grudnia 1807 roku.
*Morawski.*

Z Strony Magistratu C. K. wolnego miasta Lublina Sukcessorowie po zmarłych Antonim i Teodorze Jurkowskich Braciach między sobą rodzonych pozostali, i zboku Sądowi tuteysze-

mu odkryci, niniejszym Edyktem [illegible] którymkolwiek kraju i mieyscu zostaią, wzywaią się; ażeby do sukcessyi po niegdy Leonie [illegible] kupcu Lubelskim. Bracia Antoniego i Teodora Jurkowskich, swoich Oyców, to jest w Styniu, [illegible] Kwietnia 1806 zmarłym; w przeciągu Roku i Niedziel sześciu, tym pewniey [illegible] się, swoię deklaracyą względem obięcia maiątku podali, [illegible] po upłynieniu tego [illegible] sukcessya innym nadgłaszaiącym się i wylegitymowanym Sukcessorom wydaną zostanie.

Dań w Lublinie dnia 17go Kwietnia 1807.

*F. Pall.*
*Jac. Lewandowski.*
*F. [illegible]* *Z Rady Magistratu C. [illegible] Miasta Wolnego Lublina.*
*[illegible]*

Magistrat Kr. Miasta Krasnegostawu niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż budowle drewniane, iako to izdebka [illegible] pol. 120, połowa Lamusa [illegible] pol. parkanu przęseł 27 z drzewa tartego zł. pol. 108, [illegible] drzewo zł. pol. 20, folwark z drzewa tartego 1600 zł. pol. łącznie wszystko 1860 zł. pol. otaxowane, do sukcessorów małoletnich Kozłowskich po zmarłym Stanisławie Kozłowskim pozostałych należące, z powodu przez Apolonią z Fabiszewskich Klimkiewiczową współwłaścicielkę szczey części tychże budowli, zaskarżoney, a sądownie uchyloney pierwszey dnia 10 Grudnia r. p. licytacyi, a przez powtorną dnia 15 Lutego r. b. o godzinie [illegible] popołudniu na tuteyszym ratuszu odbywać się maiącą licytacyą, publicznie sprzedane zostaną. — Wszyscy przeto chęć kupna maiący niech się w wadium 10tą część summy szacunkowey wynoszące zaopatrzą, i pomienionym mieyscu i czasie stawią. — Przyszły nabywca [illegible] z licytacyi wypadaiącą kwotę, natychmiast przy komissyi licytacyi, do sądowego depozytu złożyć powinien, bedzie inaczey bowiem na iego koszt, nowa licytacya wypisana by [illegible]. — Nakonie wszyscy wierzyciele zapisawi napominaią się, aby się do protokołu licytacyi z swemi pretensyami meldowali. Bo po terminie ani słuchani, ani przy podziale summy, żaden wzgląd na nich miany nie będzie.

*Jan Huss Consul.*
*Jos: de Lipski Syndyk.*
*Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d. 16 Stycznia 1808.*
*Thom: de Zaw[illegible]ski.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż rzeczy ruchome po zbiegłey Maryannie Jędrz[illegible]wskiey pozostałe iako to: [illegible] i inne sprzęty domowe na prozbę wierzycielów przez publiczną licytacyą dnia 8 Lutego 1808 o godzinie 9 z rana zacząwszy, tu w [illegible] za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — Wszyscy zatym życzący sobie kupna maią się na czas i mieysce wyżey naznaczone stawić.

*Gollmayer.*
*Krzyżanowski.*
*de Nikoledon.*
*Z Rady Magistratu Cesar. Król. Stołecznego Miasta Krakowa.*
*Dnia 18. Grudnia 1807.*
*Maiewski.*

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż 88 butelek wina Żyda Heinemann Klein na zaspokoienie summy 2600 zł. ryn. z prowizyą i kosztami prawnemi, przez Żyda Salomona Fischel prawnie przekonany, przez publiczną licytacyą na dniu 8 Lutego r. b. na Kazimierzu w Kamienicy Jakoba Biande pod Num. 128 stoiącey, za gotowe pieniądze sprzedane będą. Wszyscy zatym życzący sobie kupna, maią się na dzień i mieysce wyżey naznaczone stawić.

*Gollmayer.*
*Zodzie[illegible].*
*Sebast. Zawski.*
*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.*
*Dnia 8. Stycznia 1807.*
*Maiewski.*